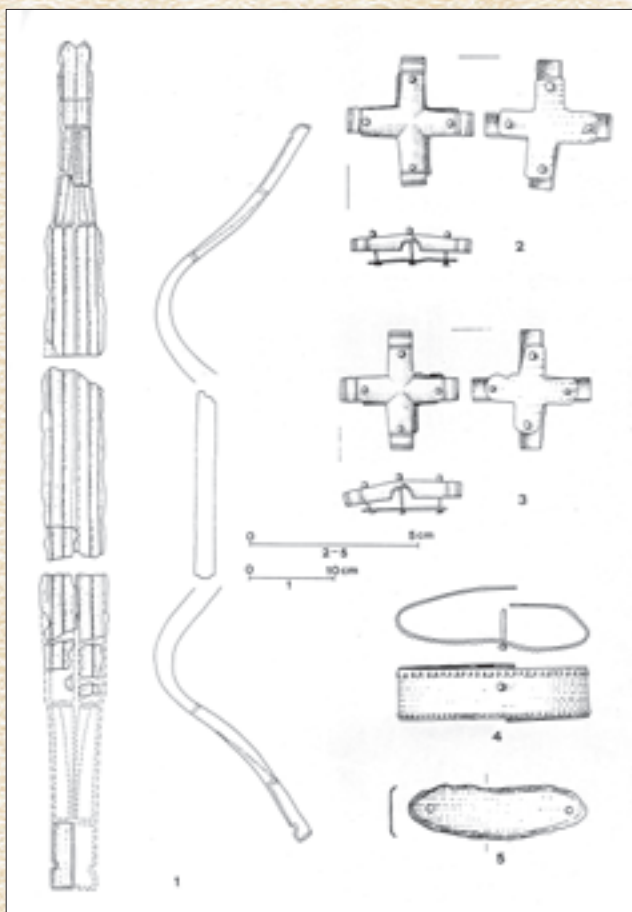


# KSIĄŻĘCA SIEDZIBA ZE SCHYŁKU STAROŻYTNOŚCI W JAKUSZOWICACH

Dla studiów nad sytuacją kulturową u schyłku starożytności na terenie zachodniej Małopolski kapitalne znaczenie miało odkrycie bogatego, „książęcego” grobu określanego jako „huński”, na który natrafiono w Jakuszowicach koło Kazimierzy Wielkiej. W roku 1911, podczas wybierania piasku, na głębokości około 6 metrów poniżej ówczesnego poziomu gruntu znaleziono szkielet kilkunastoletniego chłopca, kości konia oraz niezwykle interesujący zespół przedmiotów metalowych, złożony z części stroju, uzbrojenia oraz rzędu końskiego. Większość tych zabytków wykonana była ze srebra i złota. Wspomniane wyposażenie, zawierające wiele elementów o charakterze interregionalnym, świadczy o przynależności zmarłego do warstwy arystokracji plemiennej utrzymującej ożywione kontakty z przedstawicielami elit wywodzących się z innych obszarów Barbaricum. Na szczególną uwagę zasługują złote blachy, interpretowane jako

łudniową Skandynawią. Część przedmiotów złotych wykonano w tzw. stylu polichromicznym, tj. udekorowano je inkrustacją za pomocą almandynów, kamieni półszlachetnych o jasnoczerwonej barwie. Ponadto w grobie znajdował się długi, żelazny miecz, złote okucia jego pochwy, a także duża bursztynowa gałka, zwieńczona almandynem w złotej oprawie, stanowiąca przypuszczalnie zakończenie rękojeści miecza.

Omawiany grób jest jedynym tego rodzaju znaleziskiem z terenu ziem polskich. Za jego związek z środowiskiem koczowniczych Hunów przemawia fakt odkrycia go na bardzo dużej głębokości, zastosowanie szkieletowego rytuału pogrzebowego, obecność pochówku konia, a także wspomnianych złotych okuć łuku refleksyjnego o charakterze symbolicznym. Podobne łuki znane są z grobów i znalezisk ofiarnych związanych z ludnością huńską i uchodzą za symbol władzy



Wyposażenie grobu „książęcego” z Jakuszowic koło Kazimierzy Wielkiej

okucia łuku refleksyjnego. Srebrne, niekiedy pozłacane części okazałego pasa, należące do stroju chłopca, oraz elementy ogłowia końskiego zdobione były ornamentyką stempelkową w stylu Untersiebenbrunn-Sözdala, rozpowszechnioną na rozległych obszarach pomiędzy dorzeczem środkowego Dunaju a po-

i wysokiego statusu społecznego. Grób z Jakuszowic łączony był w dawniejszej literaturze z grupą bogatych pochówków, datowanych na V wiek, których koncentracja wystąpiła na terenie Kotliny Karpackiej, wiązanych z okresem i obszarem dominacji Hunów, a w szczególności państwa Attyli. Hipoteza

ta była zgodna z wymową wzmianki zawartej w dziele Priskosa z Panion, przebywającego przez pewien czas na dworze Attyli, wedle której wpływy polityczne Hunów sięgać miały „wysp na Oceanie”, tj. wybrzeży Bałtyku. Do tego samego horyzontu zaliczono jeszcze zespół przedmiotów znaleziony w Jędrzychowicach niedaleko Wrocławia, uważany za znalezisko o charakterze ofiarnym.

W świetle ostatnich ustaleń prof. Kazimierza Godłowskiego grób z Jakuszwic datować należy na lata trzydzieste V wieku, a zatem na okres wcześniejszy niż czas panowania Attyli. Obecnie interpretuje się to znalezisko nie jako pochówek Huna, ale jako grób młodego przedstawiciela lokalnej elity, miejscowej „dynastii” wywodzącej się ze środowiska kultury przeworskiej, rozwijającej się wówczas na terenie Małopolski. Odkrycie to pozwala natomiast przypuszczać, iż w pierwszej połowie V wieku obszar ten znalazł się w orbicie oddziaływań politycznych oraz kulturowych państwa huńskiego, którego centrum znajdowało się w Kotlinie Karpackiej.

Przypadkowe odkrycie „książęcego” grobu stało się dla badaczy inspiracją do podjęcia w jego okolicy poszukiwań osady, która mogłaby stanowić siedzibę przedstawicieli lokalnej elity plemiennej. Poszukiwania te doprowadziły do zlokalizowania, w odległości około 400–500 metrów na południowy wschód od miejsca znalezienia wspomnianego grobu, rozległej osady o powierzchni około 7–8 hektarów, gdzie w latach 1982–1991 prowadził badania wykopaliskowe prof. Kazimierz Godłowski z Instytutu Archeologii UJ. Wykopaliska te, na które przyjeżdżali archeolodzy i studenci archeologii z całej niemal Europy, objęły głównie zachodnią część osady. Badania kontynuowane były następnie w latach 1995–1997 przez zespół pod kierunkiem prof. Piotra Kaczanowskiego z tegoż Instytutu. Wówczas przebadano wykopami sondażowymi centralną i wschodnią partię stanowiska oraz północne jego rubieże. Drobiazgowo prowadzone prace wykopaliskowe przyczyniły się do ujawnienia ogromnej ilości różnorodnych źródeł, ale były bardzo czasochłonne. Z tego względu, mimo znacznego nakładu sił i środków, w ciągu trzynastu sezonów wykopaliskowych, trwających łącznie około 28 miesięcy, przebadano dotąd 1350 metrów kwadratowych, co stanowi zaledwie 2 procent powierzchni osady. Należy zaznaczyć, że dokładne rozpoznanie zasięgu stano-

wiska, a także przebadanie jego większej części, uniemożliwia obecnie gęsta zabudowa wsi Jakuszwice oraz istniejąca sieć dróg.

Omawiana osada jest stanowiskiem wielowarstwowym i wielokulturowym, na którym poświadczono są różnorodne ślady osadnictwa datowane od młodszej epoki kamienia po średniowiecze. W dotychczasowych opracowaniach materiałów zabytkowych z jakuszwickiej osady akcentowano szczególnie jej związki ze wspomnianym grobem „książęcym” oraz, decydujące w znacznej mierze o specyfice stanowiska, zachowane w jego obrębie nawarstwienia kulturowe o znacznej miąższości, dochodzącej do 2,5 metra.

Najliczniejsze i najbardziej interesujące są pozostałości osadnictwa ludności kultury przeworskiej, datowane na prawie cały okres rozwoju tej jednostki kulturowej, począwszy od młodszego okresu przedrzymskiego, poprzez okres wpływów rzymskich, aż po wczesną fazę okresu wędrówek ludów, tj. od początków II wieku przed Chrystusem po pierwszą połowę V stulecia po Chry-

stusie. Specyficzna sytuacja stratygraficzna, polegająca między innymi na istnieniu dobrze zachowanych nawarstwień powstałych w wyniku długotrwałej i intensywnej działalności człowieka na tym terenie, podyktowała konieczność zastosowania czasochłonnych metod badawczych i dokumentacyjnych.

W trakcie dotychczasowych prac wykopaliskowych na jakuszwickiej osadzie odkryto ponad 1100 tzw. obiektów, tj. relik-

tów różnego rodzaju zabudowań, spośród których co najmniej 200 wiązać można pewnie z okresem wpływów rzymskich. Są to półziemianki, czyli pozostałości budynków zagłębionych w ziemię, jamy gospodarcze i odpadkowe, piece i paleniska. Ponadto wydobyto wiele tysięcy fragmentów naczyń glinianych, bardzo liczne kości zwierzęce oraz, co zasługuje na szczególną uwagę, ponad 3300 tzw. zabytków wydzielonych, tj. różnego rodzaju przedmiotów wykonanych z metalu, kości, rogu, kamienia, gliny, szkła i bursztynu.

Oprócz systematycznych badań wykopaliskowych, na dostępnych obecnie częściach stanowiska prowadzono intensywną prospekcję powierzchniową z zastosowaniem wykrywaczy metali. Poszukiwania te pozwoliły na znaczne zwiększenie ilości źródeł. Odkryto wówczas wiele zabytków pozwalających na dokładniejsze określenie zasięgu osady i uściślenie ram chronologicznych jej użytkowania przez ludność kultury przeworskiej, tym samym dostarczając nowych, istotnych danych dla



*Osada w Jakuszwicach w trakcie wykopalisk*



*Złoty wisiorek koszyczkowaty z osady w Jakuszwicach*



studiów nad zmianami dynamiki procesów osadniczych w obrębie omawianego stanowiska.

Najwcześniejszy etap osadnictwa ludności kultury przeworskiej przypada na omawianej osadzie na młodszy okres przedrzymski, głównie na ostatnie stulecie przed Chrystusem. Z okresem tym łączyć należy pewną ilość zabytków charakterystycznych dla kultury celtyckiej, jak na przykład fragmenty ceramiki wykonanej na kole garncarskim oraz fragmenty szklanych ozdób. Świadczą one o tym, że mieszkańcy osiedla w Jakuszowicach utrzymywali kontakty z Celtami, których enklawa osadnicza istniała wówczas w części zachodniej Małopolski, głównie w rejonie podkrakowskim.

Najbardziej interesujące pozostałości osadnictwa ludności kultury przeworskiej na jakuszowickiej osadzie pochodzą z okresu wpływów rzymskich, obejmującego w przybliżeniu pierwsze cztery stulecia po narodzeniu Chrystusa. Dotychczasowe badania wykopaliskowe nie ujawniły pozostałości zabudowy o charakterze mieszkalnym pochodzących ze wspomnianego okresu. Natrafiono natomiast na relikty zagłębionych w ziemię budynków, służących celom gospodarczym i produkcyjnym. Znalezione pozostałości warsztatów wytwarzających ceramikę przy pomocy koła garncarskiego, a także pracowni, w których obrabiano żelazo i wytwarzano różnorodne przedmioty z metali kolorowych: brązu, srebra i złota. Dowodzą tego znaleziska żużli, licznych fragmentów tygli, brył rudy żelaza, grudek przetopionego brązu, a także półfabrykatów i niedokończonych wyrobów, oraz zabytki o unikatowych, lokalnych formach. Z wymienionymi odcinkami chronologicznymi wiązać należy zdecydowaną większość odkrytej ceramiki, zarówno lepionej ręcznie, jak i wykonanej na kole garncarskim, a także liczne przedmioty metalowe, w tym między innymi kilkadziesiąt zapinek do szat, sprzączek i innych części pasów oraz ozdoby, takie jak na przykład złoty wisiołek koszyczkowaty.

Wśród różnorodnych materiałów zabytkowych odkrytych na osadzie w Jakuszowicach na szczególną uwagę zasługuje zwłaszcza liczna seria przedmiotów pochodzących z prowincji państwa rzymskiego. Przedmioty te dostawały się na teren barbarzyńskiej Europy przede wszystkim drogą handlu, ale także w charakterze podarunków dyplomatycznych, a być może i łupów wojennych. Są to ozdoby i metalowe części stroju, jak na przykład emaliowana zapinka tarczowata do spinania szat, fragmenty ceramiki *terra sigillata*, zdobionej dekoracją reliefową i pokrytej polewą barwy koralowej, liczne ułamki naczyń szklanych, pochodzące przede wszystkim z pucharków, a także szklane żetony, służące wraz z sześciennymi kostkami do

gier hazardowych. Na szczególną uwagę zasługuje jednak seria 109 egzemplarzy monet rzymskich, głównie srebrnych denarów, stanowiąca jeden z najliczniejszych zbiorów znalezisk rzymskich numizmatów spośród odkrytych na osadach zlokalizowanych na terenie środkowoeuropejskiego Barbaricum. Wśród srebrnych

denarów znaleziono tu także tzw. subaeraty, tj. monety niepełnowartościowe, fałszowane, jedynie z zewnątrz pokryte cienką warstwą srebra, natomiast wewnątrz mające rdzeń wykonany z żelaza lub ołowiu.

Systematyczne opracowanie materiałów zabytkowych z omawianej osady rozpoczęto od analizy serii około 90 000 fragmentów ceramiki z młodszego i późnego okresu rzymskiego oraz z wczesnej fazy okresu wędrówek ludów<sup>1</sup>. Studia te pozwoliły uchwycić specyficzne, lokalne cechy wytwórczości ceramicznej na omawianej osadzie oraz wskazać pewne nawiązania, zarówno w zakresie technologii, jak i stylu wytwarzanej tu ceramiki do materiałów zabytkowych znanych z obszaru Turynгии oraz środkowego dorzecza Dunaju.

Badania powierzchniowe w najbliższej okolicy omawianego stanowiska doprowadziły natomiast do odkrycia, kilkaset metrów na północ od niego, rozległej osady kultury przeworskiej z młodszego okresu rzymskiego, położonej w strefie wysoczyzny. Należy sądzić, że obydwie wymienione stanowiska wchodziły w skład jednego kompleksu osadniczego. Nie można wykluczyć, że na wspomnianej wysoczyźnie zlokalizowana była jego część mieszkalna, a może nawet rezydencjonalna.

Osada kultury przeworskiej w Jakuszowicach należy do grupy najsłynniejszych stanowisk archeologicznych, odkrytych dotąd na obszarze ziem polskich, często przywoływanych w światowej literaturze fachowej. Niektórzy badacze wysuwają przypuszczenie, że mogła ona stanowić ważny ośrodek życia społecznego, ekonomicznego i politycznego, porównywalny ze słynnymi, niezwykle bogatymi osadami znanymi z terenu Europy północnej, jak na przykład Gudme-Lundeborg na Fionii czy Sorte Mould na Bornholmie. Wspomniane osiedla pełniły funkcje ceremonialnych centrów wymiany, do których przybywała ludność z różnych części barbarzyńskiej Europy.

Należy jednak zaznaczyć, że w świetle wyników dotychczasowych badań poziomu życia mieszkańców jakuszowickiej osady w okresie rzymskim przypuszczalnie nie odbiegał od norm obserwowanych na innych stanowiskach tej kultury. Jak już wyżej wspomniano, nie natrafiono tu na razie na żadne pozostałości zabudowy o charakterze mieszkalnym ani tym



*Prowincjonalnorzymska zapinka tarczowata z osady w Jakuszowicach*



*Fragment prowincjonalnorzymskiego naczynia szklanego z osady w Jakuszowicach*

bardziej ceremonialnym, które można by porównać na przykład do tzw. hal królewskich znanych z Gudme. Wyniki badań archeobotanicznych wykazały obecność na osadzie szczątków roślin uprawnych takich jak jęczmień, żyto i pszenica, powszechnie użytkowanych w gospodarce w okresie rzymskim. Dzięki ana-



Monety rzymskie z osady w Jakuszowicach

lizom archeozoologicznym wiemy, że ludność jakuszowickiego osiedla hodowała bydło, kozy, owce, świnie oraz drób (kury, gęsi), podobnie jak inne społeczności kultury przeworskiej. W obrębie analizowanej bazy źródłowej nie stwierdzono obecności egzotycznych roślin ani szczątków zwierząt obcego, prowincjonalnorzymskiego pochodzenia. Znaleźiska takie znane są na przykład z Haarhausen oraz z kilku innych osad położonych na terenie Turynii, gdzie interpretowane są jako ślady bliskich kontaktów przedstawicieli miejscowych elit plemiennych ze środowiskiem prowincjonalnorzymskim.

Trzeba jednak przyznać, że za interpretacją osady w Jakuszowicach jako ważnego centrum, czy przynajmniej siedziby przedstawicieli barbarzyńskiej elity, zdaje się przemawiać szereg przesłanek. Wymienić tu należy znaczne rozmiary osiedla, fakt intensywnego jego użytkowania przez kilkaset lat, poświadczoną w jego obrębie różnorodną działalność produkcyjną (w zakresie metalurgii kolorowej i złotnictwa, obróbki rogu, kości i bursztynu, a także w zakresie tkactwa i garncarstwa) oraz nagromadzenie znalezisk importów rzymskich. Na szczególną uwagę zasługuje także obecność w analizowanym materiale zabytków pochodzących z innych obszarów Barbaricum, między innymi z terenów leżących nad środkowym Dunajem. Znaleźiska te poświadczają utrzymywanie przez mieszkańców jakuszowickiej osady rozległych, międzygrupowych kontaktów. Zdecydowanie najsilniejszym argumentem przemawiającym za



Zapinki do spinania szat wykonane z brązu, zdobione wytłaczaną złotą blaszką, z osady w Zagórzycach



istnieniem w Jakuszowicach, u schyłku starożytności, ważnego ośrodka życia politycznego i ekonomicznego, jest bliskie sąsiedztwo grobu „książęcego”, datowanego na odcinek chronologiczny, w którym omawiana osada przeżywała okres *prosperity*. Należy sądzić, że nawiązanie kontaktów z państwem Hunów,



Próba rekonstrukcji domostwa zagłębionego w ziemię z osady w Zagórzycach

mającym ośrodek w Kotlinie Karpackiej, czego świadectwem jest wyposażenie bogatego pochówku „książęcego”, stanowiło konsekwencję długotrwałych i intensywnych związków ludności jakuszowickiej osady z ludami osiadłymi w strefie środkowego dorzecza Dunaju.

Problematyka badawcza jakuszowickiej osady i innych stanowisk zlokalizowanych w jej sąsiedztwie obejmuje także kolejne ważne zagadnienie, jakim jest kwestia obecności na terenie zachodniej Małopolski osadnictwa celtyckiego oraz jego chronologii. Nowych, interesujących danych do studiów nad wspomnianym zagadnieniem dostarczyły badania wykopaliskowe na pobliskiej osadzie w Zagórzycach, prowadzone od czterech lat przez mgr. Michała Grygla z Zakładu Archeologii Epoki Żelaza Instytutu Archeologii UJ. Na stanowisku tym zostały odkryte pozostałości osiedla założonego przez Celtów w ciągu III wieku przed Chrystusem, a także relikty dwóch późniejszych osad ludności kultury przeworskiej. Ze stosunkowo krótkim okresem pobytu Celtów na terenie stanowiska należy łączyć kilka domostw zagłębionych w ziemię, o konstrukcji słupowej podtrzymującej dach i ściany, a także ceramikę i liczne przedmioty metalowe, części stroju i ozdoby, typowe dla kultury tego ludu.

Największy rozwój osada w Zagórzycach przeżywała pod koniec okresu wczesnorzymskiego, w pierwszej połowie II wieku po Chrystusie. Dotąd znana jest tylko mieszkalna jej część, gdzie odkryto pozostałości dwudziestu, zróżnicowanych kon-



strukcyjnie, budynków zagłębionych w ziemię. Pozyskano także interesujący zbiór przedmiotów metalowych, wśród których znajdują się między innymi zapinki do szat miejscowego wyrobu, wykonane z brązu lub ze srebra, niekiedy zdobione srebrnym drutem lub wytłaczaną złotą blaszką. Natrafiono tu też na rzymskie monety. Oprócz srebrnych denarów, bitych w II wieku po Chrystusie, występujących bardzo licznie na terenie środkowoeuropejskiego Barbaricum, na szczególną uwagę zasługują rzadkie na naszych terenach monety republikańskie. Na jednej z nich widnieje wizerunek Wercyngetoryksa, przywódcy powstania w Galii stłumionego przez Rzymian.

Na osadzie w Zagórzycach odkryto także ślady różnorodnej wytwórczości. Mieszkańcy tego osiedla zajmowali się obróbką rogu i bursztynu, wyprawiali skóry zwierząt, z których wykonywali różne przedmioty codziennego użytku, a także zajmowali się przędzeniem wełny, tkactwem



Monety rzymskie z osady w Zagórzycach

i szyciem odzieży, co poświadczają liczne znaleziska przęślików, ciężarków będących pozostałościami pionowych warsztatów tkackich oraz igieł.

Znaczenie badań osady w Zagórzycach nie ogranicza się tylko do studiów nad chronologią pobytu Celtów i charakterem osadnictwa ludności kultury przeworskiej. Są one bardzo istotne dla badań nad zagadnieniem ciągłości osadniczej na ziemiach polskich w okresie przedrzymskim, wzajemnych relacji celtyckiej kultury lateńskiej i kultury przeworskiej oraz dla wyjaśnienia mechanizmów kształtowania się tej ostatnio wspomnianej jednostki kulturowej.

**Judyta Rodzińska-Nowak**

<sup>1</sup> J. Rodzińska-Nowak, *Jakuszowice, stanowisko 2. Ceramika z osady kultury przeworskiej z młodszego i późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnej fazy okresu wędrówek ludów*, „Prace Archeologiczne” 61, Kraków 2006.



## WANDALOWIE NAD SANEM

Wśród stanowisk archeologicznych odkrytych w ostatnim czasie w strefie Karpat polskich na szczególną uwagę zasługuje ciałopalne cmentarzysko ludności kultury przeworskiej z okresu rzymskiego w miejscowości Prusiek koło Sanoka. Odkrycie to jest zaskakujące z tego względu, iż dokonano go na obszarze, który zasadniczo pozbawiony był, jak dotąd, stanowisk o charakterze se-

Karpat znalezisk grobów, które można by pewnie odnosić do okresu wpływów rzymskich.

We wczesnym okresie rzymskim, czyli w przybliżeniu w I wieku i w pierwszej połowie II wieku po Chrystusie, część Małopolski przylegająca bezpośrednio do progu karpackiego w przeważającej większości objęta była zasięgiem kultury przeworskiej. Przenikanie



Grób popielnicowy z okresu rzymskiego



Skupisko ceramiki nad grobem popielnicowym z okresu rzymskiego

pulkralnym, tj. pochówków, datowanych na wspomniany odcinek chronologiczny. Dotychczasowe badania archeologiczne prowadzone na pogórzach i w strefie beskidzkiej nie ujawniły na terenie polskich

ludności tej kultury we wspomnianym okresie w obręb strefy karpackiej potwierdzone jest wyraźnie w górskim biegu Sanu. Po zaniku na tym terenie osadnictwa celtyckiego, we wczesnym okresie rzymskim,